

Sygn. akt XVII AmC 1263/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 listopada 2016 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie, XVII Wydział - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów

w składzie:

Przewodniczący - **SSO Ewa Malinowska**

Protokolant – inspektor Patrycja Żuk

po rozpoznaniu w dniu 15 listopada 2016 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa **Stowarzyszenia (...) z siedzibą w M.**

przeciwko **R. G.**

o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone

I. uznaje za niedozwolone i zakazuje R. G. wykorzystywania w umowach z konsumentami postanowienia wzorca umowy o treści: „Zastrzegamy sobie prawo do zmiany treści regulaminu i cen, bez wcześniejszego uprzedzenia.”;

II. zasądza od pozwanego R. G. na rzecz powoda Stowarzyszenia (...) z siedzibą w M. kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za pierwszą instancję oraz kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu zażaleniowym;

III. nakazuje pobrać od R. G. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 600 zł (sześćset złotych) z tytułu opłaty sądowej od pozwu oraz kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) z tytułu opłaty sądowej od zażalenia, od uiszczenia których powód był zwolniony z mocy prawa;

IV. zarządza publikację prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt R. G..

SSO Ewa Malinowska

Sygn. akt XVII AmC 1263/16

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 17 stycznia 2014 r., skierowanym przeciwko przedsiębiorcy – R. G., prowadzącemu w O. działalność gospodarczą pod firmą (...). P.H.U. (...) – R. G., Stowarzyszenie (...) z siedzibą w M., wniosło o uznanie za niedozwolone i zakazanie wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowienia zawartego w § 8 pkt 1 wzorca umownego o nazwie „Regulamin sklepu”, zamieszczonego na stronie internetowej [http://\(...\)/conditions.php](http://(...)/conditions.php), o treści: „Zastrzegamy sobie prawo do zmiany treści regulaminu i cen, bez wcześniejszego uprzedzenia.” Nadto powód wniósł o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W ocenie powoda, zakwestionowane postanowienie stanowi niedozwolone postanowienie, o którym mowa w art. 385¹ § 1 k.c., gdyż wywołuje nierównomierne rozłożenie praw i obowiązków stron stosunku zobowiązaniowego,

zdecydowanie korzystniej kształtuje sytuację pozwanego, kosztem sytuacji konsumenta. Strona wskazała, że do rejestru prowadzonego przez Prezesa UOKiK wielokrotnie były wpisywane klauzule o treści tożsamej z klauzulą zakwestionowaną w pozwie, np. pod poz. 5385 lub 5189.

(pozew, k. 2-3).

Postanowieniem z dnia 27 maja 2014 r. tutejszy Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów odrzucił pozew (k. 10-12).

Na skutek zażalenia powoda (k. 17-18), postanowieniem z 13 maja 2016 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie uchylił ww. postanowienie z 27 maja 2014 r., pozostawiając Sądowi Okręgowemu rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie (k. 43-46).

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości jako bezzasadnego oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym również kosztów zastępstwa adwokackiego. Uzasadniając swoje stanowisko pozwany podniósł, że podjął już czynności zmierzające do zmiany regulaminu swojego sklepu internetowego i ostatecznie w maju nowy regulamin został opublikowany na stronie internetowej. W tym stanie rzeczy, zdaniem pozwanego, skoro nie stosuje on treści regulaminu w brzmieniu wskazanym w pozwie, to powództwo winno zostać oddalone jako bezzasadne.

(pismo procesowe pełnomocnika pozwanego, k. 63).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

R. G. jest przedsiębiorcą prowadzącym działalność gospodarczą w O. pod firmą: G. R. P.P.H.U. (...) - R. G., między innymi, w zakresie sprzedaży detalicznej prowadzonej przez domy sprzedaży wysyłkowej lub internet (dowód: wydruk z (...), k. 7). Działalność tę pozwany wykonuje za pośrednictwem sklepu internetowego, działającego pod adresem: (...), w którym prowadzi sprzedaż części do samochodów osobowych i dostawczych. W ramach przedmiotowej działalności, w dacie wniesienia pozwu, przedsiębiorca posługiwał się w obrocie z udziałem konsumentów, opublikowanym pod ww. adresem internetowym, wzorcem umowy o nazwie „Regulamin sklepu internetowego (...)”, który w § 8 „Postanowienia końcowe” w pkt 1 zawierał postanowienie o treści: „Zastrzegamy sobie prawo do zmiany treści regulaminu i cen, bez wcześniejszego uprzedzenia.” (dowód: wydruk „Regulaminu sklepu” ze strony internetowej sklepu z 29.12.2013 r., k. 5-6).

Pozwany przyznał okoliczność prowadzenia sklepu internetowego oraz wykorzystywania wskazanego wzorca umowy w obrocie z udziałem konsumentów. Strona przyznała również, że „Regulamin sklepu” zawierał zakwestionowaną przez powoda klauzulę. Wobec tego, wskazane okoliczności zostały uznane przez Sąd za przyznane w oparciu o art. 229 k.p.c.

Powyżej opisany stan faktyczny został ustalony w oparciu o ww. dowody i twierdzenia stron, które uznano za spójne, logiczne i wiarygodne.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo podlegało uwzględnieniu.

Ustosunkowując się w pierwszej kolejności do twierdzenia pozwanego, iż dokonał on zmiany „Regulaminu sklepu” i nie stosuje już treści regulaminu w brzmieniu wskazanym w pozwie, należy zauważyć, że zgodnie z art. 479⁴⁰ k.p.c. - obowiązującym w dacie wytoczenia powództwa – zaniechanie przez pozwanego, po wytoczeniu powództwa, stosowania zaskarżonego postanowienia wzorca umownego nie ma wpływu na dalszy bieg postępowania. Tym samym, powództwo podlegało rozpoznaniu.

Przedmiotem postępowania w sprawach o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone nie jest kontrola postanowień konkretnej, zawartej przez strony umowy, lecz kontrola abstrakcyjna wzorca umownego stosowanego

przez pozwanego w obrocie z udziałem konsumentów, którego zapisy mogłyby kształtować treść stosunku prawnego w przypadku zawarcia umowy z pozwanym.

Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c., niedozwolonymi są te postanowienia umowy, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, o ile nie zostały uzgodnione indywidualnie i nie są postanowieniami określającymi w sposób jednoznaczny główne świadczenia stron.

Abstrakcyjność kontroli oznacza, że dokonuje się jej niezależnie od tego, czy kwestionowany wzorzec był, czy nie był, zastosowany w jakiegokolwiek konkretnej umowie. Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów nie bada zatem, czy powód był kiedykolwiek stroną umowy z pozwanym. Ocena in abstracto postanowienia wzorca umownego podejrzanego o abuzywność przebiega w oderwaniu zarówno od konkretnego przedsiębiorcy, jak i konkretnego stosunku obligacyjnego. Skoro bowiem następstwem wyroku uwzględniającego powództwo jest zakaz stosowania danego postanowienia wzorca, koniecznym jest, by postanowienie to wykazywało obiektywne cechy potencjalnej abuzywności, tj. w oderwaniu od okoliczności sprawy (a ściślej - stosunku prawnego już istniejącego czy też potencjalnego), w której zostało zakwestionowane.

Uznanie postanowienia wzorca umownego za niedozwolone wymaga oceny jego treści pod kątem następujących przesłanek:

1. indywidualnego uzgodnienia,
2. ukształtowania praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami,
3. ukształtowania praw i obowiązków konsumenta w sposób rażąco naruszający jego interesy,
4. czy postanowienie dotyczy głównych świadczeń stron, sformułowanych w jednoznaczny sposób.

Odnosnie pierwszej z przesłanek, należy stwierdzić, że kwestia indywidualnego uzgodnienia nie może w tej sprawie mieć znaczenia wobec abstrakcyjnego charakteru kontroli postanowienia wzorca umownego. Sąd nie bada w niniejszym postępowaniu konkretnych stosunków istniejących pomiędzy kontrahentami, ale wzorzec i treść hipotetycznych stosunków, jakie powstałyby pomiędzy pozwanym a potencjalnym konsumentem. Jak już zauważono, nie ma zatem znaczenia, czy jakaś konkretna umowa była między stronami negocjowana ani nawet czy wzorzec był, czy też nie był zastosowany przy zawieraniu jakiegokolwiek konkretnej umowy. Kontrola ta ma bowiem charakter oceny ex ante i obejmuje wzorzec, nie zaś konkretną umowę. Istotny jest zatem fakt, że pozwany wprowadził oceniany wzorzec do obrotu poprzez wystąpienie z ofertą zawarcia umowy z wykorzystaniem go.

W przedmiotowej sprawie spełniona została natomiast ostatnia z wymienionych przesłanek - zakwestionowane postanowienie nie reguluje głównych świadczeń stron. Główne świadczenia pozwanego z tytułu zawartych umów polegają w tym wypadku na przeniesieniu własności rzeczy i wydaniu jej kupującemu, zaś konsumenta na odbiorze towaru i zapłacie ceny.

Przechodząc do oceny pozostałych dwóch przesłanek należy stwierdzić, że dobrym obyczajem jest szeroko rozumiany szacunek do drugiego człowieka, oparty na regule postępowania zgodnego z zasadami etyki, moralności i aprobowanymi społecznie obyczajami. Do dobrych obyczajów, w szczególności, należy zaliczyć takie wartości, jak uczciwość, szczerowość, lojalność, rzetelność i fachowość. Natomiast jako sprzeczne z dobrymi obyczajami należy rozumieć działania, które uniemożliwiają realizację tych wartości, w tym także działania prowadzące do dezinformacji lub wywołania u konsumenta błędnego mniemania, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, ukształtowania stosunku zobowiązaniowego niezgodnie z zasadą równorzędności stron, czyli działania powszechnie uznawane za nieuczciwe, nierzetelne lub sprzeczne z akceptowanymi standardami postępowania.

Z rażącym naruszeniem interesów konsumenta można natomiast mówić wówczas, gdy w sposób znaczący naruszono równowagę interesów stron poprzez wykorzystanie przez jedną z nich (przedsiębiorcę) swej przewagi

przy opracowywaniu treści wzorca umowy, przy czym chodzi w tym wypadku nie tylko o naruszenie interesów ekonomicznych konsumenta, ale również o sytuację, gdy zostanie spowodowany u niego dyskomfort, mitęga, wynikające z naruszenia prywatności, wygody, poczucia godności osobistej, czy satysfakcji z zawarcia umowy o określonej treści. Określenie „rażące” oznacza znaczne odchylenie przyjętego uregulowania od zasady uczciwego wyważenia praw i obowiązków stron.

W ocenie Sądu Okręgowego, zakwestionowane przez powoda, zawarte w § 8 pkt 1 stosowanego przez pozwanego wzorca umowy „Regulamin sklepu internetowego (...)”, postanowienie o treści: „Zastrzegamy sobie prawo do zmiany treści regulaminu i cen, bez wcześniejszego uprzedzenia.”, spełnia przesłanki niedozwolonej klauzuli umownej, o której mowa w art. 385¹ § 1 k.c. oraz art. 385³ pkt 10 k.c.

Zgodnie z ostatnim z przywołanych przepisów, w razie wątpliwości uważa się, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są te, które uprawniają kontrahenta konsumenta do jednostronnej zmiany umowy bez ważnej przyczyny wskazanej w tej umowie. Wskazany przepis nawiązuje do szeroko rozumianego nadużycia umowy przez jedną ze stron (tutaj profesjonalnego kontrahenta konsumenta) w sferze kształtowania lub korygowania jej treści przy wykorzystaniu uprawnienia prawokształtującego. Stosowany przez stronę pozwaną wzorzec umowy określa treść stosunku prawnego łączącego ją z potencjalnymi kontrahentami. Regulamin kształtuje prawa i obowiązki stron umowy sprzedaży, dlatego też każda zmiana ich treści jest istotna z punktu widzenia kupującego, którym może być także konsument. W judykaturze przyjmuje się, że jednostronna zmiana umowy jest dopuszczalna tylko wówczas, gdy strony uprzednio wprowadziły do tej umowy tzw. klauzulę modyfikacyjną i z góry sprecyzowały, co może stanowić „ważną przyczynę” dokonania takiej zmiany. Tymczasem, klauzula zaskarżona w niniejszym postępowaniu nie wskazuje żadnych (a nie tylko „ważnych”) powodów, dla których strona pozwana byłaby jednostronnie uprawniona do dokonania modyfikacji wzorca, a przez to także stosunku umownego.

Zdaniem Sądu, samo przyznanie uprawnienia do modyfikacji treści stosunku umownego nie musi automatycznie oznaczać abuzywności. Jeżeli bowiem w nowych, zmienionych okolicznościach korekta danego stosunku jest pożądana, strony które spodziewały się tego, zamiast podejmować negocjacje albo odwoływać się do orzeczenia sądu, mogą a priori przewidzieć taką sytuację, przyznając jednocześnie jednej z nich określoną swobodę działania w zakresie modyfikacji treści łączącego je stosunku prawnego. Istotne jest jednak, by swoboda ta na etapie powoływania umowy konsumenckiej do życia była uzasadniona ściśle określonymi okolicznościami, w przeciwnym wypadku postanowienie umożliwiające korektę może naruszać równowagę stron, a przez to okazać się abuzywne (zob. M. Skory, Klauzule abuzywne w polskim prawie ochrony konsumenta, Kraków 2005). Dodatkowo należy zauważyć, że przyczyna, dla której strony dopuściły możliwość zmiany treści umowy tylko przez jedną z nich, powinna być istotna, ważna.

W ocenie Sądu, zakwestionowany przez powoda zapis wzorca umownego w sposób sprzeczny z prawem uprawnia pozwanego do jednostronnej zmiany postanowień umowy, w tym dotyczących ceny towaru, w dowolnym czasie oraz z dowolnych przyczyn, bez wcześniejszego uprzedzenia o tym konsumenta, a w konsekwencji, bez możliwości skorzystania przez niego z uprawnień w zakresie akceptacji lub odmowy akceptacji zmodyfikowanych postanowień umowy. W analizowanym przypadku modyfikacja postanowień wzorca niewątpliwie ma charakter jednostronny, ponieważ nie jest przedmiotem negocjacji między stronami. Konsument nie uczestniczy w kształtowaniu treści postanowień wzorca – pozostawia mu się jedynie wybór pomiędzy akceptacją zmienionych warunków umowy lub odmową ich przyjęcia. Trudno w takiej sytuacji nie dostrzec elementu „narzucenia” warunków umowy.

Według Sądu, zakwestionowana klauzula - nie wskazując ważnych powodów, dla których pozwany byłby jednostronnie uprawniony do dokonania zmiany wzorca, a tym samym umowy - wypełnia przesłanki klauzuli niedozwolonej. Ponadto, analizowane postanowienie regulaminu może wywoływać u konsumenta mylne wyobrażenie o przysługujących mu prawach. Wątpliwości mogą powstać w tym zakresie w sytuacji, gdy po złożeniu przez konsumenta zamówienia, a przed przystąpieniem przez pozwanego do wykonania umowy lub przed dokonaniem zapłaty za towar przez konsumenta, pozwany sprzedawca zmieni dotychczasowy „Regulamin sklepu internetowego”, w szczególności w zakresie ceny sprzedaży. Należy zauważyć, że zarówno zakwestionowana klauzula, jak i żaden inny zapis analizowanego wzorca umowy nie rozstrzyga bowiem, czy w takiej sytuacji konsumenta wiąże nowy

regulamin, czy ten, którego postanowienia zaaprobował przy składaniu zamówienia, jak również nie precyzują, od kiedy obowiązuje nowy regulamin. Nie można natomiast wykluczyć, iż z uwagi na brak jednoznacznego wskazania, który z regulaminów obowiązuje strony w opisanej sytuacji, przedsiębiorca będzie uprawniony do dokonania w tym zakresie arbitralnej oceny, zaś konsument zostanie postawiony przed faktem, iż jest związany postanowieniami, na które nie wyraził zgody, ani z którymi nie miał możliwości wcześniej się zapoznać.

Zaskarżone postanowienie w sposób oczywisty narusza zatem zasadę słuszności kontraktowej, gdyż pozwala na realizację interesów przedsiębiorcy z naruszeniem interesów konsumentów. Przedmiotowy zapis należy uznać za godzący w dobre obyczaje (rzetelne traktowanie konsumenta, szacunek, zaufanie stron) i rażąco naruszający interesy konsumenta (dysproporcja uprawnień kształtujących, nierówność partnerów). W oparciu o zakwestionowane postanowienie konsument może być zaskakiwany zmianą treści umowy bez ważnej przyczyny, wprowadzony w błąd, iż zmiany te wiążą go niezależnie od tego, czy wyraża na nie zgodę, czy nie, wreszcie – zobowiązany do bieżącego sprawdzania, czy aktualna treść wzorca umowy, udostępnionego na stronie internetowej sklepu, odpowiada treści regulaminu, w oparciu o który zawarto umowę sprzedaży, co z pewnością należy uznać za nadmierną i nieuzasadnioną uciążliwość. Nadto, zmiana przez sprzedawcę ceny już po zawarciu umowy z konsumentem może stanowić przyczynę, ze względu na którą konsument nie spełni swego świadczenia, co z kolei może stanowić podstawę jego odpowiedzialności odszkodowawczej z tytułu niewykonania umowy. Z całą pewnością za sprzeczną z dobrymi obyczajami i rażąco naruszającą interesy konsumenta należy uznać sytuację, w której konsument pozbawiony jest możliwości przewidzenia ostatecznej ceny towaru.

W świetle powyższego Sąd Okręgowy uznał, że zakwestionowane postanowienie wzorca umowy stanowi klauzulę abuzywną, o której mowa w art. 385¹ § 1 k.c. oraz art. 385³ pkt 10 k.c., zaś na podstawie art. 479⁴² § 1 k.p.c., zakazał jego wykorzystywania w obrocie z udziałem konsumentów.

O kosztach postępowania orzeczono w oparciu o art. 98 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Na przyznane powodowi koszty postępowania złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w wysokości 120 zł, ustalone na podstawie § 14 ust. 2 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r. poz. 1840). Natomiast na koszty postępowania zażaleniowego złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w wysokości 120 zł, ustalone na podstawie § 12 ust. 2 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r. poz. 490 j.t.) w związku z § 21 ww. Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r.

Wobec, wynikającego z art. 96 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2016 r. poz. 623 j.t.), zwolnienia powoda od kosztów sądowych, w związku z uwzględnieniem powództwa oraz zażalenia powoda, na podstawie art. 113 ust. 1 uksc, Sąd orzekł o obciążeniu pozwanego opłatą od pozwu w wysokości 600 zł oraz opłatą od zażalenia w wysokości 120 zł.

O publikacji prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt strony pozwanej zarządzono na podstawie art. 479⁴⁴ k.p.c.

SSO Ewa Malinowska